SŁOWA W DOTYKU

Marta Ziętala urodziła się w 1992 roku. Od 6 lat do należy do działającej przy Łaskim Domu Kultury grupy literackiej Na Progu. Jest zdobywczynią kilkunastu nagród konkursów Turnieju Jednego Wiersza oraz Międzynarodowego Otwartego Konkursu Literackiego Rozłogi. Otrzymała wyróżnienie w ogólnopolskim Konkursie Róża W Haiku. Pisuje również limeryki. Na tom "Słowa przyjemne i nieprzyjemne w dotyku" składa się 40 wierszy, z których trzy publikujemy poniżej.

***
Nie oceniaj książki po okładce
Zacznij od pojedynczych liter
Później składaj je w sylaby
Następnie łącz w wyrazy
A z czasem złożysz zdanie
A później drugie, trzecie…
Nie spostrzeżesz się, jak zaczniesz pochłaniać strony
Gdy dobrniesz do końca lektury
Wówczas oceń, czy to biały kruk, czy przeciętny egzemplarz
Tytuł książki brzmi „Ja”

***
Z każdym dniem odkrywam Cię na nowo
Fascynujesz mnie coraz bardziej
Dlatego się Tobą nie nudzę
Czuję szybsze bicie serca, gdy ktoś o Ciebie pyta
Biorę w obronę, gdy Tobą gardzą
Jestem z Tobą, gdy reszta w Ciebie wątpi i poniża
Płaczę i śmieję się razem z Tobą
Podziwiam i stawiam na pierwszym miejscu
Jestem i nie mam zamiaru odejść
Dziękuję, że jesteś
Polsko

***
Enigma – chyba tak powinnam mieć na imię
Mówię niewiele, bo mój język to litery
Mam charakter nie tylko pisma
Nie zmieniam zdania, najwyżej szyk
Nie znoszę banału, jest oklepany jak życzenia świąteczne
Nie trawię kłamstwa, to nie na mój żołądek
Nie podążam za tłumem, on krzyczy w esperanto, ja milczę
w keczua
Moje znaki szczególne to empatia i skromność
Najlepszy komik to sarkazm
Kim jestem?

Jestem sobą, bo szkoda papieru na ksero